

Projekt Nasłuch, Memento Mori (prod. Bob Air)

Ulicami znów popłyną łzy,
Zwiędną kalie na grobach tych, których tu dopadnie pożoga, dym
Czarny jak kruk uniesie się nad miastem
I uleci z setką marzeń, z których został tylko pył
Gdzieś na świecie za sekundę umrze dziecko
Niech mu ziemia będzie lekka - memento mori
Są takie rzeczy, które unieść ciężko
Wiesz, ile waży łza, kiedy serce boli?
Życie kruche jest jak lód, stoimy nad grobem
Gdy ci spada strop na głowę to kto inny traci grunt
Nie wiem jak ty, ale ja się trochę boję
Że ten koniec jest już blisko, że już Bóg mi kopie dół
Wspominamy tych, których z nami nie ma
Pamięć wiecznie żywa, póki krew pompują serca
Nie docenisz życia, gdy nie otrzesz się o śmierć
Dlatego prawie nigdy nie uśmiecham się do zdjęć

Powiedz, co zostanie po nas kiedy przysypie nas piach?
Z życia trzeba brać, niczego nie żałować
Budowla życia runie, jak pieprzony domek z kart
Przyjdzie taki czas, zaczniemy od nowa
Pamiętaj o tym, brat, zaczniemy od nowa
Z życia trzeba brać, niczego nie żałować
Budowla życia runie, jak pieprzony domek z kart
Powiedz, co zostanie po nas kiedy przysypie nas piach?

Los bije gwoździe w szafot w rytmie bicia twego serca
Ty na nim zawiśniesz o poranku twego końca
Słońce będzie w zenicie i będzie strasznie łało
I pojawi się tęcza życia o dwóch początkach
A twoje ciało będzie workiem na krew, i mięśnie, i kości
Pozbawione świadomości
Coś się kończy, żeby coś innego się zaczęło
Pętla jest wąska, często od pierwszego do drugiego
W różnych obrządkach modlą się do Jedyne
By budowane w znojach nie runęło - chroń nas od tego
Niezbadane są wyroki Pana, ludzka pokora jest mała
Bóg drwi z naszego ego
A echo jego śmiechu trzęsie planetą Ziemią
I powstaje fala, która obmywa z grzechu
Nim pomyślisz o planach, pomyśl o przeznaczeniu
To może stać się w pięć sekund

Powiedz, co zostanie po nas kiedy przysypie nas piach?
Z życia trzeba brać, niczego nie żałować
Budowla życia runie, jak pieprzony domek z kart
Przyjdzie taki czas, zaczniemy od nowa
Pamiętaj o tym, brat, zaczniemy od nowa
Z życia trzeba brać, niczego nie żałować
Budowla życia runie, jak pieprzony domek z kart
Powiedz, co zostanie po nas kiedy przysypie nas piach?
/2x